

## Szkolnictwo chrześcijańskie w Polsce – sukces czy porażka?

### Szkolnictwo chrześcijańskie w Polsce

Edukacja chrześcijańska w formie zorganizowanego szkolnictwa odrodziła się w Polsce po 1989 roku. Perspektywa 25 lat daje możliwość formułowania oceny podjętych działań, ich mierzalnych i niemierzalnych efektów.

W swoich badaniach zajmuję się szkołami związanymi głównie ze środowiskiem protestanckim, w tym ewangelickimi, oraz szkołami o wyraźnie ekumenicznym charakterze, które odwołują się do chrześcijańskich podstaw swojej działalności. Są to szkoły niepubliczne o prawach szkół publicznych. Pod względem szczebla edukacji należą do nich zarówno szkoły podstawowe, jak i gimnazja oraz szkoły ponadgimnazjalne, w tym przypadku licea ogólnokształcące. W momencie prowadzenia przeze mnie badań, w latach 2013–2014, wybrane szkoły funkcjonowały przynajmniej od trzech lat. Zlokalizowane były w dużych i średnich miastach w całej Polsce. W ramach badań odwiedziłam dziesięć z nich, zbierając dokumentację, źródła oraz przeprowadzając wywiady z dyrektorami i, jeżeli było to możliwe, założycielami szkół<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> Odwiedzone przeze mnie szkoły to: Chrześcijańska Szkoła Podstawowa i Gimnazjum „Samuel” w Warszawie, VII. Prywatne Liceum Ogólnokształcące i Prywatne Gimnazjum nr 8 im. Mikołaja Reja w Krakowie, Chrześcijańska Szkoła Podstawowa „Uczeń” w Krakowie, Pierwsza Chrześcijańska Szkoła Podstawowa „Tomek” w Tomaszowie Mazowieckim, Liceum Ogólnokształcące, Gimnazjum i Szkoła Podstawowa Ewangelickiego Towarzystwa Edukacyjnego im. Alberta Schweizera w Gliwicach, Chrześcijańska Szkoła Podstawowa „Salomon” w Zielonej Górze, Gimnazjum i Liceum Towarzystwa Ewangelickiego w Cieszynie, Szkoły (Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące) Towarzystwa Szkolnego im. Mikołaja Reja w Bielsku-Białej, Chrześcijańska Szkoła Podstawowa Montessori w Gdańsku, Chrześcijańska Szkoła Podstawowa i Gimnazjum „Arka” we Wrocławiu.

## Badania

Wywiady przeprowadzono z wykorzystaniem metody wywiadu jakościowego zogniskowanego wokół tematu<sup>2</sup>. Przygotowane dyspozycje były przywoływane w różnej kolejności, zależnie od przebiegu rozmowy i pojawiających się w niej wątków. Staralam się, by spotkania przybierały charakter swobodnej pogawędki, zdecydowałam się więc nie notować podczas wywiadu. Całość rozmów została za zgodą respondentów zarejestrowana i przepisana. Ponadto w miarę możliwości uczestniczyłam w życiu szkoły – w lekcjach biblijnych, zwykłych zajęciach, rozpoczęciu roku szkolnego, festynie z okazji święta szkoły, obserwowałam także przerwy i rozmawiałam z nauczycielami. Swoje obserwacje rejestrowałam w formie notatek sporządzanych na bieżąco<sup>3</sup>. Dodatkową dokumentację stanowią zdjęcia wykonane w placówkach, utrwalające obecne w przestrzeni szkoły elementy kultury organizacyjnej, takie jak symbole będące przejawem istotnych dla danej placówki norm i wartości<sup>4</sup>.

Badane placówki to szkoły blisko związane ze środowiskiem ewangelickim, najliczniej reprezentowanym w polskim społeczeństwie szczególnie na Śląsku (diecezje Cieszyńska i Katowicka)<sup>5</sup> oraz szkoły będące inicjatywami środowisk mieszanych, protestancko-katolickich lub protestanckich, w większości zrzeszonych w organizacji Association of Christian Schools International<sup>6</sup> oraz współpracujących ze Stowarzyszeniem Edukacyjnym Integracja<sup>7</sup>, o wyraźnym ekumenicznym charakterze.

Swoje badania prowadzę w kontekście przygotowywanej rozprawy doktorskiej, jednak pewne aspekty badanego zagadnienia, wykraczające poza moje główne problemy badawcze, spróbuję przybliżyć w poniższym artykule.

---

<sup>2</sup> S. Kvale, *Prowadzenie wywiadów*, Warszawa 2011, s. 42–48.

<sup>3</sup> Zgodnie z metodą obserwacji bezpośredniej. Zastosowałam jednak jedynie jej elementy, nie była to główna metoda badań. Zob. M. Kostera, *Antropologia organizacji. Metodologia badań terenowych*, Warszawa 2003, s. 108–110.

<sup>4</sup> Zgodnie z koncepcją Edgara H. Scheina. Zob. E.H. Schein, *Organizational Culture and Leadership*, San Francisco 2004, s. 25–36.

<sup>5</sup> *Wyznania religijne, stowarzyszenia narodowościowe i etniczne w Polsce 2009–2011*, Warszawa 2013, s. 57–58.

<sup>6</sup> Association of Christian School International, <https://www.acsi.org> [dostęp: 14.01.2016].

<sup>7</sup> Obecnie SEI nie istnieje, a swój dorobek przekazało Fundacji Edukacja z Wartościami. Zob. Mapa oraz lista szkół, przedszkoli i innych placówek lub organizacji powstałych przy pomocy SEI, aktualnie współpracujących z EZW, <http://ezw.edu.pl/historia/> [dostęp: 10.04.2017].



## Sukces

Sukces placówki edukacyjnej z pewnością nie jest zjawiskiem jednowymiarowym. Przechodząc od najbardziej widocznych i mierzalnych jego przejawów do tych, które trudniej dostrzec i jednoznacznie zaklasyfikować, zaprezentuję kilka argumentów mogących świadczyć o sukcesie szkoły.

Pierwszym z nich jest odrodzenie i istnienie szkół tego typu w kontekście sytuacji demograficznej, która nie sprzyja mniejszościowemu szkolnictwu w Polsce. Część placówek powstała na fali zmian i towarzyszącego im entuzjazmu, zakładana przez grupy nauczycieli i rodziców, często bez zapewnienia podstawowych warunków lokalowych bądź zaplecza finansowego. Szkoły powstające później, po roku 2000, również były spontanicznymi inicjatywami, które dopiero w czasie realizacji spotykały się z rzeczywistością<sup>8</sup>.

Zgodnie z danymi Głównego Urzędu Statystycznego za rok 2011 suma członków kościołów protestanckich oraz mniejszych zarejestrowanych wspólnot wynosiła około 146 000<sup>9</sup>. Nadal jest to niewielka liczba osób rozproszonych po całym kraju. W badanych szkołach najczęściej związków pojawia się z Kościołem Ewangelicko-Augsburskim, Kościołem Chrześcijan Baptystów w RP, Kościołem Zielonoświątkowym, Kościołem Chrystusowym w RP, jak również z katolickimi wspólnotami charyzmatycznymi. Szkoły te mogą powstać jedynie w miejscowościach, które posiadają wystarczająco dużą grupę potencjalnie zainteresowanych uczniów i rodziców oraz nauczycieli chętnych do pracy w tego typu placówce. Oznacza to, że są one zakładane w dużych i średnich miastach. Mimo to można uznać za sukces ich organizację i trwanie – niektóre z nich mają już za sobą obchody 20-lecia istnienia<sup>10</sup>.

Kolejna kwestia świadcząca o sukcesie szkół chrześcijańskich to ich popularność i reputacja w środowisku lokalnym. W mniejszych miejscowościach taka placówka jest często pierwszą szkołą niepubliczną. Rodzice, którzy z różnych przyczyn nie są zadowoleni z publicznego szkolnictwa lub szukają alternatyw edukacyjnych dla swoich dzieci, wybierają właśnie taką szkołę. W dużych miastach, w których konkurencja między szkołami niepublicznymi jest ogromna, szkoły chrześcijańskie także odnoszą sukces rekrutacyjny i prężnie się rozwijają.

---

<sup>8</sup> Więcej na temat zakładania szkół chrześcijańskich zob. A.M. Kucharska, *Educational ideals of the founders of Christian Schools in Poland and its application*, „Czech-Polish Historical and Pedagogical Journal” 2014, t. 6, nr 2, s. 49–60, <http://www.ped.muni.cz/whis/j6o2.pdf> [dostęp: 14.01.2016].

<sup>9</sup> *Wyznania religijne...*, s. 15.

<sup>10</sup> Taki jubileusz obchodziło już kilka z badanych przeze mnie placówek. Jedną z nich jest Liceum Ogólnokształcące Towarzystwa Ewangelickiego w Cieszynie, które z okazji 20-lecia w 2013 r. wydało *Księgę pamiątkową* zawierającą wspomnienia założycieli szkoły, opis działalności placówki, historie absolwentów oraz rys szkoły w kontekście oświaty ewangelickiej, w tym ideałów reformacyjnych oraz współczesnej oświaty w Polsce.



Przykładowo: Chrześcijańskie Szkoły „Uczeń” w Krakowie rozpoczynały swoją działalność w 2006 roku od dwóch klas szkoły podstawowej. W 2013 istniały już: oddział przedszkolny, drugi kampus szkoły podstawowej w innej części miasta i gimnazjum. Niezwykle ciekawy w kontekście tego rozwoju jest system finansowania działań placówki. Szkoła od początku nie pobiera od uczniów czesnego, a jedyną opłatę stanowią koszty zajęć dodatkowych (obowiązkowych dla każdego ucznia). Placówka utrzymuje się z darowizn, a od września 2013 roku, kiedy przekroczyła próg 100 uczniów, otrzymuje zwiększoną dotację ministerialną. Warto dodać, że w roku szkolnym 2012/2013 zatrudniała ona około 70 nauczycieli. Myślę, że w takiej perspektywie możemy mówić o sukcesie<sup>11</sup>.

Reputacja szkoły mocno związana jest z jej wynikami – zazwyczaj badane ośrodki, mimo sceptycznego nastawienia środowiska, cieszą się bardzo dobrą opinią. Wskazują na to miejsca w rankingach ogólnokrajowych i lokalnych. Szczególnie wysokie pozycje zajmują szkoły ewangelickie, takie jak Liceum Ogólnokształcące Towarzystwa Ewangelickiego w Cieszynie bądź Liceum Ogólnokształcące Towarzystwa Szkolnego im. Mikołaja Reja w Bielsku-Białej<sup>12</sup>.

## Sukces w liczbach i procentach

Poza liczbą uczniów, szkół i ich filii oraz reputacją, jaką szkoły mają w lokalnym środowisku, istnieje jeszcze prostsze kryterium oceny efektywności pracy – są to wyniki zewnętrznych sprawdzianów kompetencji uczniów. Dostarczają one najbardziej porównywalnego materiału badawczego i stanowią „twarde” dane, do jakich warto się odwołać.

W poniższej tabeli przedstawiono wyniki, które szkoły podają na swoich stronach internetowych<sup>13</sup>.

---

<sup>11</sup> Chrześcijańska Szkoła Podstawowa „Uczeń” w Krakowie, [http://www.spuczen.org.pl/o\\_nas.html](http://www.spuczen.org.pl/o_nas.html) [dostęp: 20.09.2014]; Wywiad z A. Moskałą (wywiad przepr. A.M. Chyła), Kraków, dn. 23.10.2013.

<sup>12</sup> *Ranking Liceów 2014 – woj. śląskie*, „Perspektywy”, [http://www.perspektywy.pl/portal/index.php?option=com\\_content&view=article&id=1278:ranking-liceow-2014-woj-slaskie&catid=133&Itemid=266](http://www.perspektywy.pl/portal/index.php?option=com_content&view=article&id=1278:ranking-liceow-2014-woj-slaskie&catid=133&Itemid=266) [dostęp: 15.01.2016].

<sup>13</sup> Źródło: „Tomek” – Fundacja PROeM, <http://www.proem.pl/edukacja/tomek.html> [dostęp: 21.10.2014]; Chrześcijańska Szkoła Podstawowa „Samuel” w Warszawie, <http://samuel.pl/home/szkola-podstawowa> [dostęp: 21.10.2014]; Chrześcijańskie Gimnazjum „Arka” we Wrocławiu, <http://arka.edu.pl/gimnazjum/wyniki.php> [dostęp: 21.10.2014]; Liceum Ogólnokształcące Towarzystwa Ewangelickiego w Cieszynie, [http://lote.tecieszyn.pl/attachments/265\\_lote%20Matura%202014%20WYKRESY%20-%20poziom%20PODSTAWOWY.pdf](http://lote.tecieszyn.pl/attachments/265_lote%20Matura%202014%20WYKRESY%20-%20poziom%20PODSTAWOWY.pdf), [http://lote.tecieszyn.pl/attachments/265\\_lote%20Matura%202014%20WYKRESY%20-%20poziom%20ROZSZERZONY.pdf](http://lote.tecieszyn.pl/attachments/265_lote%20Matura%202014%20WYKRESY%20-%20poziom%20ROZSZERZONY.pdf) [dostęp: 14.01.2016]; Osiągnięcia uczniów kończących gimnazjum w roku 2014, Centralna Komisja Egzaminacyjna, [http://www.cke.edu.pl/images/files/Sprawozdanie\\_2014/2014\\_Egzamin\\_gimnazjalny\\_p.pdf](http://www.cke.edu.pl/images/files/Sprawozdanie_2014/2014_Egzamin_gimnazjalny_p.pdf) [dostęp: 21.10.2014].



## I. Sukces w ujęciu interdyscyplinarnym

Tab. 1. Wyniki egzaminów zewnętrznych w wybranych szkołach chrześcijańskich na tle średnich wyników w kraju i regionie

	Ogólnopolskie badanie OBUT 2012 (%)	Sprawdzian Szóstoklasisty 2014 (pkt)	Egzamin gimnazjalny 2014 (%)	Matura 2014 (%)
Polska	65,7 70,9	25,82	47 68	53 54
Region	67 72,3 (województwo łódzkie)	30,57 (powiat warszawski)	46 65 (województwo dolnośląskie)	brak danych
Badana szkoła	79,7 87,5	33,50	54% 75%	69 65
	Pierwsza Chrześcijańska Szkoła Podstawowa „Tomek”	Chrześcijańska Szkoła Podstawowa „Samuel”	Chrześcijańskie Gimnazjum „Arka”	Liceum Ogólnokształcące Towarzystwa Ewangelickiego

Źródło: opracowanie własne.

W przypadku Pierwszej Chrześcijańskiej Szkoły Podstawowej „Tomek” w Tomaszowie Mazowieckim sprawdzian dotyczył uczniów klas trzecich i obejmował zakres treści z matematyki i języka polskiego (w takiej kolejności dane w tabeli). Uczniowie tej szkoły w obydwu obszarach uzyskali wyniki wyższe niż średnia w województwie łódzkim oraz w Polsce.

W kolejnej ze szkół, czyli Chrześcijańskiej Szkole Podstawowej „Samuel” w Warszawie, w sprawdzianie szóstoklasisty kończącym i podsumowującym ten etap edukacji, uczniowie również osiągnęli wyniki powyżej średniej, w tym przypadku na poziomie powiatu warszawskiego oraz całego kraju.

Kolejny egzamin zewnętrzny, dający możliwość porównania wyników, to egzamin gimnazjalny. Tutaj pod uwagę zostały wzięte procentowe wyniki z części matematyczno-przyrodniczej oraz humanistycznej egzaminu (w takiej kolejności w tabeli). Przedstawicielem badanych szkół jest Chrześcijańskie Gimnazjum „Arka” we Wrocławiu.

Ostatnim możliwym momentem pomiaru, jeśli chodzi o tak rozumiany sukces edukacyjny, jest egzamin maturalny. Liceum Ogólnokształcące Towarzystwa Ewangelickiego w Cieszynie wyraźnie wybija się na tle wyników ogólnokrajowych. Prezentowane dane to średnia wyników maturalnych z 11 przedmiotów na poziomie podstawowym i rozszerzonym. Ponadto w 2014 roku placówka



znalazła się wśród 50 najlepszych szkół średnich w rankingu maturalnym „Perspektywy”, a w województwie śląskim zajęła drugie miejsce<sup>14</sup>.

Podsumowując, można zauważyć, że w każdej z kategorii badane szkoły osiągają wyższe średnie wyniki w egzaminach zewnętrznych, niż inne placówki. Oczywiście przedstawione dane odnoszą się jedynie do ilościowych kryteriów świadczących o sukcesie szkoły, niedających jednak pełnego obrazu jej funkcjonowania.

## Sukces?

Mierzalne i łatwo porównywalne wyniki egzaminów są najprostszym sposobem ocenienia sukcesu szkoły. Jest to jednak kryterium niewystarczające, mimo że wynik z pewnością niesie ze sobą informację o efektywności pracy placówki, pożądany skutek w zakresie wiedzy został zatem osiągnięty. Przez chwilę chciałabym jednak spojrzeć na sukces edukacyjny z innej perspektywy i zastanowić się nad tym, czego nie mogą powiedzieć liczby.

Wynik egzaminu, ocena, liczba uzyskanych punktów czy procentowo przedstawiony poziom przyswojenia i odtworzenia wiadomości niewiele mówią o procesie edukacji, nie mówią także o jego trwałości i o całej sferze wychowawczej. Transmisyjno-reprodukcyjny model nauczania od wielu lat jest szeroko krytykowany przez pedagogiczne środowiska naukowe<sup>15</sup>, a nawet przez niektórych praktyków, pozostaje jednak wiodący w naszym systemie edukacji.

Poza wynikiem liczy się też sam proces zdobywania wiedzy. Ponadto szkoła to nie tylko wiedza – to też rozwój emocjonalny, moralny, fizyczny i społeczny. Odwołując się do podstawowych celów kształcenia, można wyznaczyć obszary sukcesu placówki edukacyjnej. Zgodnie z taksonomią Benjamina Blooma oraz późniejszymi jej adaptacjami, dzieli się je na poznawcze, emocjonalne i psychomotoryczne<sup>16</sup>. W polskiej pedagogice do tego klasycznego już dziś podziału odwoływał się Wincenty Okoń<sup>17</sup>, wskazując dwa aspekty kształcenia: rzeczowe, dotyczące zdobywania wiedzy, kształtowania przekonań i umiejętności praktycznych oraz podmiotowe, związane z rozwojem osobowościowym jednostki<sup>18</sup>.

---

<sup>14</sup> *Ranking Maturalny Liceów Ogólnokształcących 2014*, „Perspektywy”, [http://www.perspektywy.pl/portal/index.php?option=com\\_content&view=article&id=1260:ranking-maturalny-liceow-ogolnokształcacych-2014&catid=132:tabele-2014&Itemid=272](http://www.perspektywy.pl/portal/index.php?option=com_content&view=article&id=1260:ranking-maturalny-liceow-ogolnokształcacych-2014&catid=132:tabele-2014&Itemid=272) [dostęp: 15.01.2016].

<sup>15</sup> Zob. D. Klus-Stanska, M. Nowicka, *Sensy i bezsensy edukacji wczesnoszkolnej*, Warszawa 2005.

<sup>16</sup> J. Półturzycki, *Dydaktyka dla nauczycieli*, Toruń 1999, s. 52.

<sup>17</sup> W. Okoń, *Wprowadzenie do dydaktyki ogólnej*, Warszawa 2003, s. 80–86.

<sup>18</sup> Tamże, s. 70.



Pierwszy obszar, wiedza, został już częściowo opisany powyżej. Pozostałe, dotyczące rozwoju emocjonalnego, kształtowania się osobowości ucznia, jego zainteresowań oraz rozwoju psychicznego i motorycznego pozostają poza opisem w kategoriach ilościowych.

Tutaj też pojawiają się wszystkie kontrowersje związane z tym, co nazywać możemy sukcesem szkoły i tym na ile pokrywa się on z sukcesem konkretnego ucznia. W tym miejscu pozwolę sobie przywołać wielokrotnie powtarzane przez pedagogów, nauczycieli i rodziców słowa Seneki Młodszej: „Nie dla szkoły, lecz dla życia uczymy się”.

## Sukces inaczej

Co stanowić może o sukcesie placówki oświatowej? Co wskazuje na sukces szkół chrześcijańskich we współczesnej Polsce? Z pewnością jest to umiejętność stworzenia środowiska szkolnego będącego prawdziwą wspólnotą i wynikające z tego relacje, nie tylko między rówieśnikami, lecz także między nauczycielami i uczniami. Te relacje trwają przez lata, objawiając się w czasie zjazdów absolwentów i obchodów jubileuszy szkolnych, na których okazuje się, że wychowankowie utrzymują ze sobą kontakty także po opuszczeniu szkolnych murów<sup>19</sup>. Takie więzi, jakie miałam możliwość obserwować podczas moich badań, oparte na wzajemnym zaufaniu i trosce, są podstawą prawidłowego rozwoju społecznego uczniów; stwarzają atmosferę sprzyjającą nauce i pracy.

Ważne jest również zaangażowanie rodziców w szkolną wspólnotę. Szkoła chrześcijańska nie jest przechowalnią dzieci w czasie pracy – jest miejscem wspólnym, otwartym. Miejscem, które często współtworzą właśnie rodzice. Daje ono możliwość ujednolicenia oddziaływań wychowawczych, wynikających z podobnego światopoglądu i wartości wyznawanych przez rodziców oraz nauczycieli. Tym samym rozwój moralny dziecka nie przebiega, przynajmniej na pierwszych etapach, w nieustannym konflikcie, a we względnie spójnym środowisku domu rodzinnego, kościoła i szkoły<sup>20</sup>. Dążeniem tych środowisk nie jest tylko zdobywanie wiedzy, rozwijanie zainteresowań czy przyszły sukces zawodowy dziecka. Dwa główne cele nauczania w szkołach chrześcijańskich to, według Harra van Brummelena, „wskazywanie na cudowne dzieła Pana”, czyli cel edukacyjny, związany z wiedzą oraz „prowadzenie do podążania ścieżką Pańską lub «drogą, którą powinien iść»”, czyli cel wychowawczy, związany też z wyborem przyszłej

<sup>19</sup> Takie zjazdy odbywają się głównie w szkołach związanych ze środowiskiem ewangelickim, na przykład w Gliwicach, Cieszynie i Bielsku-Białej.

<sup>20</sup> H. Brummelen, *Nauczyciel chrześcijanin. Chrześcijańskie sposoby podejścia do uczenia się i nauczania*, Lublin 1996, s. 9–11.



drogi życiowej<sup>21</sup>. „Wychowuj dziecko odpowiednio do drogi, którą ma iść, a nie zejdzie z niej nawet w starości” – ten fragment z biblijnej Księgi Przypowieści Salomona jest mottem znajdującym się nad wejściem do Chrześcijańskiej Szkoły Podstawowej i Gimnazjum „Arka” we Wrocławiu.

Przede wszystkim jednak miarą sukcesu szkoły jest maksymalny rozwój potencjału dziecka. Oczywiście wszystkie wymieniane kategorie są rozmyte, niemierzalne i mogą brzmieć jak slogan. Miałam jednak możliwość obserwować pracę w badanych szkołach, posłuchać wypowiedzi dzieci i nauczycieli czy posiedzieć w pokoju nauczycielskim i przysłuchiwać się wymianie informacji o konkretnych uczniach. Kwestia indywidualizacji i rozwoju posiadanych przez dziecko talentów jest w opisywanych szkołach traktowana bardzo poważnie. Nie dotyczy tylko dzieci wybitnie uzdolnionych, którym stwarzane są możliwości rozwijania ich pasji, lecz także takich, którym nauka sprawia trudność i które potrzebują szczególnego wsparcia. Mniejsze zespoły klasowe dają o wiele większe możliwości dobrego poznania dziecka przez nauczyciela i tym samym skuteczniejszej pracy z konkretną jednostką. To jednak nie wszystko. Chrześcijańska perspektywa życia zgodnego z powołaniem i szczególnego obdarowania każdego człowieka nadaje indywidualizacji procesu nauczania duchową wartość. Takie podejście oparte jest na fragmentach Pisma Świętego, jak choćby w I Liście św. Pawła do Koryntian: „A w każdym różnie przejawia się Duch ku wspólnemu pożytkowi” (1 Kor 12,7)<sup>22</sup>.

Sukcesem szkoły chrześcijańskiej są więc spełnieni życiowo absolwenci, którzy swoim życiem pokazują miłość do Boga i drugiego człowieka, a także rozwijający zainteresowania uczniowie, entuzjastycznie podchodzący do poznawania Boga i Jego Słowa. Każdą szkołę tworzą ludzie – popełniający błędy, niedoskonali, będący w drodze ku lepszemu, a jednak wciąż upadający. Tak idealny obraz sukcesu byłby nieprawdziwy bez cienia porażek.

## Porażka

Zastanawiając się nad porażkami związanymi z funkcjonowaniem badanych szkół, moją pierwszą myślą była rozbieżność między wizją ich założycieli a jej praktyczną realizacją. Nie stało się tak we wszystkich przypadkach, kilkoro założycieli tych placówek wspomniało jednak o tym w rozmowie. Otwierając szkołę o wyraźnie chrześcijańskim, najczęściej protestanckim, charakterze, nastawiano się na odbiorców ze środowiska protestanckiego, mniejszościowego – taki też miał być główny profil szkoły. Relacje z lokalnym środowiskiem kościelnym,

<sup>21</sup> Tamże, s. 30.

<sup>22</sup> *Biblia, to jest Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Warszawa 1998.





nieporozumienia pomiędzy wspólnotami, brak umiejętności komunikowania swojej wizji i przeszkody ekonomiczne uniemożliwiają jednak tak hermetyczne podejście do edukacji chrześcijańskiej.

O tych trudnościach wspomniała w wywiadzie Beata Szulc, dyrektorka Chrześcijańskiej Szkoły Podstawowej Montessori w Gdańsku, najmłodszej spośród badanych placówek: „Zakładając szkołę, myśleliśmy głównie o dzieciach z kościołów protestanckich, wiedząc, że dla nich nie ma alternatywy [...]. Niestety nie spotkało się to z tak dużym odbiorem jak zakładałyśmy, pewnie wiązało się to też z tym, że to nowy projekt, niewiadomy, rodzice się bali, a szkoły państwowe istnieją od wielu, wielu lat i jakoś się mają”<sup>23</sup>. Placówka otworzyła się na współpracę z katolicką wspólnotą Koinonia Jan Chrzciciel oraz z rodzicami ze środowisk katolickich. Wizja założenia szkoły opartej wyłącznie o środowisko protestanckie w obecnej sytuacji tych kościołów w Polsce jest w zasadzie niemożliwa. Założyciele, którzy zaczęli z takim wyobrażeniem, z czasem poszli na wiele kompromisów, które mogą być rozumiane jako porażka lub – jak podchodzi do tego dyrektorka Chrześcijańskiej Szkoły Montessori – rozwijanie wizji szkoły.

Za porażkę szkół chrześcijańskich mogą być też uznane nieustanne trudności finansowe. Próby utrzymania czesnego na poziomie możliwym do przyjęcia przez rodziców odbijają się na budżecie szkoły i tym samym na perspektywie jej rozwoju. Niewiele placówek posiada swój budynek, większość wynajmuje skrzydło lub piętro w obiektach należących do szkół publicznych. W przypadku, gdy mają jednak własny lokal, najczęściej jest on stary i wymaga kosztownego remontu lub rozbudowy. Finanse pozwalają na bieżące funkcjonowanie placówki, lecz nie zapewniają możliwości budowy boiska, drugiego obiektu lub zmiany wyposażenia.

Dyrektorzy placówek, mówiąc o swoich planach na przyszłość, najczęściej wskazywali też na przeszkodę ekonomiczną. Zofia Lewandowska, dyrektorka Chrześcijańskiej Szkoły Podstawowej i Gimnazjum „Arka” we Wrocławiu, tak mówiła o swoich planach: „Miałam już dużo pomysłów i planów, ale widzę, że one jakby uderzają o rzeczywistość, więc żeby nie przeżywać tak wielkich rozczarowań, staram się nie robić wielkich planów. Bardzo cieszę się, że mamy to boisko. Było ono od dawna w moich planach, ale zastanawialiśmy się też ciągle nad rozbudową szkoły. Kiedy o tym myśleliśmy, nie chcieliśmy robić boiska, bo to ma być na tamtym miejscu. Jednak ta rozbudowa wiązała się z kredytem, a czy będziemy w stanie go spłacać, jeżeli nie będzie tylu uczniów? W końcu zdecydowaliśmy się, jako zarząd, że jednak robimy boisko, z czego jestem bardzo zadowolona. Trochę mocno nas to nadszarpnęło finansowo, więc znowu będziemy czekać zanim kolejnym klasom, bo część już ma, wymienimy okna. Będziemy starać się zmieniać i remontować, bo to jest stary budynek”<sup>24</sup>.

<sup>23</sup> Wywiad z B. Szulc (wywiad przepr. A.M. Chyła), Gdańsk, dn. 26.09.2013.

<sup>24</sup> Wywiad z Z. Lewandowską (wywiad przepr. A.M. Chyła), Wrocław, dn. 08.05.2014.



Rzeczywistość finansowa staje na drodze rozwoju takich szkół, częściowo uniemożliwia rozwój oferty i zajmuje myśli kadry kierowniczej. Problem związany z bazą lokalową prowadzi bezpośrednio do relacji z miastem, które układają się różnie. Nieuczciwe byłoby uznanie, że we wszystkich przypadkach jest to fiasko, każdy przypadek jest nieco inny. Pozwoliłam sobie o tym wspomnieć, ponieważ widzę wiele niewykorzystanego potencjału w tej sferze i uważam to za porażkę, prawdopodobnie obu stron.

Z pewnością nieuniknioną porażką szkoły są konkretne przypadki niepowodzenia, w najbardziej drastycznych przypadkach kończące się zabraniami dziecka z placówki. Takie sytuacje się zdarzają, a szkoły chrześcijańskie nie są tu wyjątkiem. Przyczyny są bardzo różne i różne są też zakończenia takich indywidualnych historii. Szkoły chrześcijańskie często też traktowane są przez rodziców jak łódź ratunkowa po niepowodzeniach na różnych polach w szkolnictwie publicznym. Nie zawsze przeniesienie dziecka jest najlepszym rozwiązaniem, lecz w niektórych przypadkach może być jedynym wyjściem.

Podsumowując, można uznać, że jest kilka obszarów, w których wybrane lub wszystkie szkoły chrześcijańskie ponoszą porażkę. Są to: rozbieżność między wizją założyciela a jej realizacją, słaba współpraca z lokalnym środowiskiem kościelnym i władzami miasta, brak stabilności finansowej, trudności lokalowe oraz konkretne przypadki niepowodzeń szkolnych.

## Pomimo porażki

Patrząc na wszystkie porażki i trudności, z którymi zmagają się osoby prowadzące szkoły chrześcijańskie na myśl przychodzi mi wiersz z Psalmu 23: „Choćbym nawet szedł ciemną doliną, zła się nie ulękę, boś Ty ze mną” (Ps 23,4).

W Polsce istnieje około dwunastu szkół chrześcijańskich<sup>25</sup>, często są to zespoły szkół różnego szczebla. Kilka z nich powstało w latach 1989–1995 i nadal się rozwija. W 2004 roku w Warszawie utworzono Chrześcijańską Szkołę Podstawową „Samuel”, której założyciel, Jacek Weigl, intensywnie wspierał powstawanie placówek tego typu w całej Polsce<sup>26</sup>. Od tego czasu nieustannie zakładane są nowe szkoły, a te istniejące poszerzają swoją działalność, rozwijając wsparcie edukacji domowej, zakładając przedszkola, szkoły niższego i wyższego szczebla bądź filie w innych częściach miasta. Mimo niedoskonałości tych placówek, ich wychowankowie często posyłają do nich swoje dzieci lub zasilają szeregi kadry

---

<sup>25</sup> Stan na styczeń 2016 r.

<sup>26</sup> E. Bednarz, *Edukacja chrześcijańska w Polsce na przykładzie Chrześcijańskiego przedszkola, Szkoły Podstawowej i Gimnazjum Samuel*, Warszawa 2013, s. 46–47; 51–57.



nauczycielskiej. Chociaż nie miałam możliwości przeprowadzenia rozmów z absolwentami szkół chrześcijańskich, takie sytuacje świadczyć mogą o zaufaniu, jakim darzą placówkę i utożsamianiu się z wizją edukacji chrześcijańskiej.

## Podsumowanie – sukces czy porażka?

Tytuł artykułu sugeruje wybór między dwiema alternatywami. Powinien prowadzić więc do konkluzji, że ogłosić należy niewątpliwy sukces szkół chrześcijańskich we współczesnej Polsce lub że ich istnienie jest pasmem porażek i nie może doprowadzić do niczego dobrego. Być może nie spełnię oczekiwań czytelników, nie zajmując tak radykalnego stanowiska.

Poruszyłam tylko wybrane aspekty tego, jak rozumiem sukces edukacyjny i jak względem tej kategorii sytuują się szkoły chrześcijańskie. Podobnie, jeśli chodzi o porażkę, zdaję sobie sprawę, że temat nie został wyczerpany, a poruszyłam tylko kilka najbardziej widocznych kwestii. Przedstawiony sukces być może nie jest spektakularnym zwycięstwem, lecz z pewnością to cicha wygrana osób, które zdecydowały się podjąć wyzwanie zakładania takich placówek. Na koniec pozwolę sobie tylko stwierdzić, że prowadzone przeze mnie badania poszerzyły moje rozumienie tego, czym właściwie jest sukces edukacyjny, czym jest i czym może być szkoła.

## Bibliografia

- Association of Christian Schoold International, <https://www.acsi.org> [dostęp: 14.01.2016].
- Bednarz E., *Edukacja chrześcijańska w Polsce na przykładzie Chrześcijańskiego przedszkola, Szkoły Podstawowej i Gimnazjum Samuel*, Stowarzyszenie Edukacyjne Integracja, Warszawa 2013.
- Biblia, to jest Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Towarzystwo Biblijne, Warszawa 1998.
- Brummelen H., *Nauczyciel chrześcijanin. Chrześcijańskie sposoby podejścia do uczenia się i nauczania*, Pojednanie, Lublin 1996.
- Chrześcijańska Szkoła Podstawowa „Samuel” w Warszawie, <http://samuel.pl/home/szkola-podstawowa> [dostęp: 21.10.2014].
- Chrześcijańska Szkoła Podstawowa „Uczeń” w Krakowie, <http://www.spuczen.org.pl/onas.html> [dostęp: 20.09.2014].
- Chrześcijańskie Gimnazjum „Arka” we Wrocławiu, <http://arka.edu.pl/gimnazjum/wyniki.php> [dostęp: 21.10.2014].
- Klus-Stańska D, Nowicka M., *Sensy i bezsensy edukacji wczesnoszkolnej*, WSiP, Warszawa 2005.
- Kostera M., *Antropologia organizacji. Metodologia badań terenowych*, PWN, Warszawa 2003.



- Kucharska A. M., *Educational ideals of the founders of Christian Schools in Poland and its application*, „Czech-Polish Historical and Pedagogical Journal” 2014, t. 6, nr 2, s. 49–60, <http://www.ped.muni.cz/whis/j6o2.pdf> [dostęp: 14.01.2016].
- Kvale S., *Prowadzenie wywiadów*, PWN, Warszawa 2011.
- Liceum Ogólnokształcące Towarzystwa Ewangelickiego w Cieszynie, [http://lote.tecie-szyn.pl/attachments/265\\_lote%20Matura%202014%20WYKRESY%20-%20poziom%20PODSTAWOWY.pdf](http://lote.tecie-szyn.pl/attachments/265_lote%20Matura%202014%20WYKRESY%20-%20poziom%20PODSTAWOWY.pdf) [dostęp: 14.01.2016].
- Okoń W., *Wprowadzenie do dydaktyki ogólnej*, Żak, Warszawa 2003.
- Osiągnięcia uczniów kończących gimnazjum w roku 2014, Centralna Komisja Egzaminacyjna, [http://www.cke.edu.pl/images/files/Sprawozdanie\\_2014/2014\\_Egzamin\\_gimnazjalny\\_p.pdf](http://www.cke.edu.pl/images/files/Sprawozdanie_2014/2014_Egzamin_gimnazjalny_p.pdf) [dostęp: 21.10.2014].
- Pólturzycki J., *Dydaktyka dla nauczycieli*, Adam Marszałek, Toruń 1999.
- Ranking liceów 2014 – woj. śląskie, „Perspektywy”, [http://www.perspektywy.pl/portal/index.php?option=com\\_content&view=article&id=1278:ranking-liceow-2014-woj-slaskie&catid=133&Itemid=266](http://www.perspektywy.pl/portal/index.php?option=com_content&view=article&id=1278:ranking-liceow-2014-woj-slaskie&catid=133&Itemid=266) [dostęp: 15.01.2016].
- Ranking maturalny liceów ogólnokształcących 2014, „Perspektywy”, [http://www.perspektywy.pl/portal/index.php?option=com\\_content&view=article&id=1260:ranking-maturalny-liceow-ogolnoksztalcacych-2014&catid=132:tabela-2014&Itemid=272](http://www.perspektywy.pl/portal/index.php?option=com_content&view=article&id=1260:ranking-maturalny-liceow-ogolnoksztalcacych-2014&catid=132:tabela-2014&Itemid=272) [dostęp: 15.01.2016].
- Schein E.H., *Organizational Culture and Leadership*, Jossey Bass, San Francisco 2004.
- Szkoły współpracujące ze Stowarzyszeniem Edukacyjnym Integracja, obecnie Fundacją Edukacja z Wartościami, <http://ezw.edu.pl/historia/> [dostęp: 10.04.2017].
- „Tomek” – Fundacja PROeM, <http://www.proem.pl/edukacja/tomek.html> [dostęp: 21.10.2014].
- Wyznania religijne, stowarzyszenia narodowościowe i etniczne w Polsce 2009–2011*, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2013.

## Christian schooling in Poland – failure or success?

**Abstract:** In this article I would like to present successes and failures of Christian schooling in Poland after 1989. My research was conducted in years 2013–2014 at ten schools located in different Polish towns and cities. Those schools are either strongly connected with Protestant churches or have an ecumenical Christian profile. At this stage of my research I am able to share and comment on the part of my results. For this paper I chose few quantitative and qualitative categories to present success and failure in their different meanings. I used data from schools websites as well as transcriptions of my interviews with school's establishers and current headmasters. Main categories elaborated in this article are: number of schools, average exam results, community creation, individualisation in the educational process, changes of vision after establishing a school, financial support and relations with local authorities.

**Keywords:** Christian schools, community, educational success, Protestantism

**Słowa kluczowe:** protestantyzm, sukces edukacyjny, szkoły chrześcijańskie, wspólnota

